

Sygn. akt III AUa 220/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 czerwca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Michał Bober
Sędziowie:	SA Lucyna Ramlo SA Grażyna Czyżak (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Anna Kowalewska

po rozpoznaniu w dniu 8 czerwca 2017 r. w Gdańsku

sprawy G. T.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji G. T.

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 6 grudnia 2016 r., sygn. akt VI U 1555/16

oddala apelację.

SSA Grażyna Czyżak SSA Michał Bober SSA Lucyna Ramlo

Sygn. akt III AUa 220/17

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 20.05.2016 r., Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2016 r., poz. 887 j.t.) oraz § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983, poz. Nr 8, poz. 43), odmówił ubezpieczonemu G. T. prawa do emerytury, albowiem nie udowodnił on wymaganego 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy a także nie osiągnął on 25 - letniego okresu składkowego i nieskładkowego. Organ rentowy przyjął za udowodnione na dzień 01.01.1999 r. okresy składkowe i nieskładkowe w wymiarze 24 lat, 4 miesięcy i 2 dni. Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie zaliczył ubezpieczonemu do ogólnego stażu pracy okresu pracy w gospodarstwie rolnym, ponieważ nie udowodnił on faktu,

iż był domownikiem. Organ rentowy nie zaliczył ubezpieczonemu do stażu pracy w warunkach szczególnych żadnego okresu zatrudnienia. ZUS ustalił, iż wraz z odwołaniem od decyzji odmownej została dołączona jedynie kserokopia świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył ubezpieczony G. T., wnosząc o zmianę zaskarżonej decyzji w całości poprzez przyznanie mu prawa do emerytury w związku z pracą w warunkach szczególnych. Odwołujący wskazał, iż świadczył pracę w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy od 15.08.1977 r. do 31.12.1998 r. w (...) Zarządzie (...) w B. jako kierowca samochodów ciężarowych. Co więcej, skarżący G. T. wskazał, iż nie zgadza się z poglądem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w przedmiocie nie zaliczenia ubezpieczonemu do ogólnego stażu pracy okresu pracy w gospodarstwie rolnym brata matki ubezpieczonego T. L..

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. wniósł o jego oddalenie, podtrzymując stanowisko zawarte w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 6 grudnia 2016r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach:

Ubezpieczony G. T. (...), w dniu 02.05.2016 r. złożył wniosek o przyznanie prawa do emerytury. Ubezpieczony nie jest członkiem OFE. Organ rentowy uznał za udowodniony staż pracy w warunkach szczególnych w wymiarze 24 lat, 4 miesięcy i 2 dni. ZUS nie zaliczył ubezpieczonemu do stażu pracy w warunkach szczególnych żadnego okresu zatrudnienia.

Sporne pozostawało to, czy ubezpieczony G. T. legitymuje się 25 – letnim stażem pracy oraz 15 – letnim okresem pracy w warunkach szczególnych.

Odwołujący G. T. jest zatrudniony w (...) Zarządzie (...) w B. od 15.08.1977 r. do nadal. Ubezpieczony w okresie zatrudnienia u wspomnianego pracodawcy od 15.08.1977 r. do 14.01.1998 r. oraz od 16.04.1998 r. do 31.12.1998 r. stale i w pełnym wymiarze czasu wykonywał pracę w warunkach szczególnych na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego, wymienioną w wykazie A, dział VIII, pozycja 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Ubezpieczony we wspomnianych okresach świadczył pracę jako kierowca samochodów ciężarowych o ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony. Odwołujący jeździł samochodami ciężarowymi typu: S. (...), S. (...), J.. Wymienione samochody marki s. miały ciężar o wymiarze 5 ton każdy, a samochód marki J. (...) ton. Do obowiązków pracowniczych G. T. należało transportowanie materiałów budowlanych bądź mebli. Czasem skarżący pracował dłużej niż 8 godzin dziennie, w szczególności gdy wyjeżdżał w trasę. Powód uprawniający kierowcy samochodów ciężarowych uzyskał w trakcie odbywania służby wojskowej. Odwołujący zakończył odbywanie służby wojskowej w lipcu 1977 r.

Brat matki skarżącego T. L. w okresie od 1962 r. do 29.08.1994 r. był właścicielem gospodarstwa rolnego, znajdującego się w obrębach ewidencyjnych P. i W., gm. D.. Powierzchnia gospodarstwa wynosiła 5,21 ha w latach 1962-1973 oraz 7,47 ha w latach 1973-1994.

Powód G. T. w okresach od 19.06.1972 r. do 31.08.1972 r., od 18.06.1973 r. do 31.08.1973 r., od 13.05.1974 r. do 31.08.1974 r. pracował stale i przez przynajmniej 4 godziny dziennie w gospodarstwie rolnym brata swojej matki T. L. w miejscowości M., gm. D.. Ubezpieczony we wspomnianych okresach mieszkał i pracował w gospodarstwie (...). Powód jeździł do domu na 1-2 dni w soboty i niedziele raz na 2-3 tygodnie. Ubezpieczony otrzymywał od T. L. wynagrodzenie za wykonaną pracę w gospodarstwie rolnym.

Odwołujący G. T. w gospodarstwie rolnym (...) pomagał przy żniwach, sianokosach, obrządki inwentarza gospodarskiego. Skarżący pracował również przy pielęgnowaniu oraz późniejszym zbieraniu ogórków i pomidorów a także przy zbieraniu w sadzie gruszek, śliwek i jabłek.

W gospodarstwie rolnym brata matki ubezpieczonego T. L. oprócz ubezpieczonego, przy prowadzeniu gospodarstwa pracowali małżonka wujka powoda F. L. oraz ich syn P. L.. T. L. ze względów zdrowotnych pracował w gospodarstwie w mniejszym stopniu niż reszta. W gospodarstwie rolnym hodowano gęsi, kury, konie oraz bydło w liczbie 10 sztuk, a także uprawiano zboże, ogórki, buraki, pomidory. Omawiane gospodarstwo w okresie 1972-1974 nie było zmechanizowane.

T. L. nie opłacił składek za G. T. z tytułu jego zatrudnienia na umowę o pracę w swoim gospodarstwie rolnym w okresach od 19.06.1972 r. do 31.08.1972 r., od 18.06.1973 r. do 31.08.1973 r., od 13.05.1974 r. do 31.08.1974 r.

Sąd Okręgowy dokonał ustalenia stanu faktycznego na podstawie dokumentacji zgromadzonej w aktach sądowych, w aktach organu rentowego ZUS oraz w oparciu o treść zeznań osób przesłuchanych w niniejszej sprawie. Sąd I instancji uznał za wiarygodne zeznania świadków P. L. i U. M. przesłuchanych na okoliczność pracy ubezpieczonego w gospodarstwie rolnym brata matki ubezpieczonego od 19.06.1972 r. do 31.08.1972 r., od 18.06.1973 r. do 31.08.1973 r., od 13.05.1974 r. do 31.08.1974 r. z uwagi na to, iż we wskazanych okresach P. L. mieszkał i pracował w tym samym gospodarstwie co odwołujący, a U. M. mieszkała w niedalekiej odległości od gospodarstwa (...) i widywała ubezpieczonego w trakcie prac w gospodarstwie.

Sąd Okręgowy uznał zeznania świadków J. A., A. N., M. S., B. S. i J. W., przesłuchanych na okoliczność pracy ubezpieczonego w warunkach szczególnych za wiarygodne i za miarodajne, albowiem świadkowie w spornych okresach widywali odwołującego, gdy wykonywał pracę na stanowisku kierowcy samochodów ciężarowych. Wspomniani świadkowie w sposób jednoznaczny i kateryczny potwierdzili, iż w spornych okresach w (...) Zarządzie (...) w B. G. T. stale i w pełnym wymiarze świadczył pracę zaliczaną do prac wykonywanych w warunkach szczególnych.

Dowody, które Sąd I instancji uznał za zasługujące na danie im wiary posłużyły do ustalenia okoliczności faktycznych, których ustalenie było niezbędne do wydania rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

Zdaniem Sądu I instancji, ubezpieczony G. T. legitymuje się 15 – letnim stażem pracy w warunkach szczególnych. Odwołujący w okresie zatrudnienia w (...) Zarządzie (...) w B. od 15.08.1977 r. do 14.01.1998 r. oraz od 16.04.1998 r. do 31.12.1998 r. stale i w pełnym wymiarze czasu wykonywał pracę w warunkach szczególnych na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego o ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, wymienioną w wykazie A, dział VIII, pozycja 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. G. T. we wspomnianych okresach świadczył pracę jako kierowca samochodów ciężarowych o ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, albowiem jeździł samochodami ciężarowymi typu: S. (...), S. (...) czy J.. Samochody typu S. (...) oraz S. (...) miały ciężar o wymiarze 5 ton a samochód marki J. (...) ton. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż skarżący w przywołanych okresach u wspomnianego pracodawcy świadczył stale i na cały etat pracę jako kierowca samochodów ciężarowych o ciężarze powyżej 3,5 tony. Do obowiązków G. T. należało transportowanie materiałów budowlanych bądź mebli. Ubezpieczony wykonywał swą pracę przez przynajmniej 8 godzin dziennie. Czasami bywało tak, iż pracował dużo dłużej niż 8 godzin na dzień, w szczególności gdy wyjeżdżał w trasę w różne miejsca na terenie Polski. Co więcej, okolicznością przemawiającą za tym, iż odwołujący świadczył we wspomnianym okresie zatrudnienia pracę w szczególnych warunkach jest to, iż G. T. uzyskał uprawnienia kierowcy samochodów ciężarowych przed rozpoczęciem zatrudnienia u przywołanego pracodawcy, gdyż uzyskał te uprawnienia w trakcie odbywania służby wojskowej. Skarżący zakończył odbywanie służby wojskowej w lipcu 1977 r.

W orzecznictwie wskazuje się, że w świetle przepisów z zakresu ubezpieczeń społecznych podstawowym dokumentem poświadczającym staż pracy w warunkach szczególnych jest świadectwo wykonywania pracy w takich warunkach wystawione przez uprawnionego pracodawcę lub jego następcę prawnego. Niemniej jednak w postępowaniu sądowym ubezpieczony może za pomocą wszelkich środków dowodowych, w tym także zeznań świadków, wykazywać, że w spornym okresie świadczył pracę w warunkach szczególnych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 11 marca 2015 r., sygn. akt III AUa 961/14; także wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 kwietnia 2015 r., sygn. akt III AUa 1931/14). Sąd podnosi również, iż zgodnie z treścią wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 26

marca 2015 r., III AUa 699/14, o uznaniu danego zatrudnienia za pracę w szczególnych warunkach nie decyduje ani treść dokumentów wystawionych przez pracodawcę, ani też nazwa stanowiska pracy, lecz charakter faktycznie wykonywanych czynności.

Sąd Okręgowy wskazał, iż dokonał weryfikacji treści okoliczności faktycznych ustalonych w oparciu o przeprowadzone dowody ze świadectwa pracy oraz ze świadectw pracy w warunkach szczególnych poprzez dopuszczenie innych dowodów w sprawie, w szczególności dowodów z zeznań ubezpieczonego i świadków. Nie ulega wątpliwości, iż odwołujący spełnia przesłankę legitymowania się 15 – letnim stażem pracy w warunkach szczególnych, gdyż Sąd uznał, iż G. T. świadczył stale i w pełnym wymiarze pracę w warunkach szczególnych w okresie zatrudnienia w (...) Zarządzie (...) w B. od 15.08.1977 r. do 14.01.1998 r. oraz od 16.04.1998 r. do 31.12.1998 r.

W ocenie Sądu I instancji, odwołujący G. T. nie spełnia przesłanki wykazania 25–letniego okresu składkowego i nieskładkowego. Organ rentowy w zaskarżonej decyzji wskazał, iż zaliczono ubezpieczonemu do ogólnego stażu pracy 24 lata, 4 miesiące i 2 dni. Sąd nie zaliczył do powyższego stażu pracy okresu pracy odwołującego w gospodarstwie rolnym brata swojej matki T. L. w miejscowości M., gm. D. w okresach od 19.06.1972 r. do 31.08.1972 r., od 18.06.1973 r. do 31.08.1973 r., od 13.05.1974 r. do 31.08.1974 r., na zasadzie art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, w myśl którego przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe ustalone na zasadach określonych w art. 5 - 7 są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

Z ustalonego stanu faktycznego w niniejszej sprawie wynika, iż powód we wspomnianych okresach pracował stale i przez przynajmniej 4 godziny dziennie w gospodarstwie rolnym (...).

Z okoliczności faktycznych sprawy, m.in. z treści zeznań ubezpieczonego wynika, iż powód za wykonaną pracę w gospodarstwie rolnym brata swojej matki otrzymywał co miesiąc wynagrodzenie. Za wspomniane okresy winny zostać odprowadzone przez pracodawcę składki na ubezpieczenie społeczne. W myśl art. 6 ust. 2 pkt 1 lit. a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, za okresy składkowe uważa się również przypadające przed dniem 15 listopada 1991 r. okresy, za które została opłacona składka na ubezpieczenie społeczne albo za które nie było obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne zatrudnienia po ukończeniu 15 lat życia na obszarze Państwa Polskiego - w wymiarze nie niższym niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy, jeżeli w tych okresach pracownik pobierał wynagrodzenie lub zasiłki z ubezpieczenia społecznego: chorobowy, macierzyński lub opiekuńczy albo rentę chorobową. Z analizy okoliczności sprawy wynika, iż T. L. nie opłacił składek na ubezpieczenie społeczne za G. T. z tytułu jego zatrudnienia na umowę o pracę w swoim gospodarstwie rolnym w okresach od 19.06.1972 r. do 31.08.1972 r., od 18.06.1973 r. do 31.08.1973 r., od 13.05.1974 r. do 31.08.1974 r.

Jednym z warunków uzupełnienia okresów składkowych i nieskładkowych na zasadzie art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS jest spełnienie przesłanek bycia uznanym za domownika. Wedle treści art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. z 2016 r., poz. 277 j.t.), przez domownika rozumie się osobę bliską rolnikowi, która:

- a) ukończyła 16 lat,
- b) pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkuje na terenie jego gospodarstwa rolnego albo w bliskim sąsiedztwie,
- c) stale pracuje w tym gospodarstwie rolnym i nie jest związana z rolnikiem stosunkiem pracy.

Wobec powyższych rozważań, w ocenie Sądu Okręgowego nie sposób uznać, iż G. T. wypełnił wszystkie przesłanki uznania go za domownika, gdyż nie została spełniona przesłanka określona w art. 6 pkt 2 lit. c przywołanej ustawy w postaci nie pozostawania z rolnikiem w stosunku pracy. G. T. nie spełnił zatem przesłanek do przyznania mu prawa

do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych. Mając powyższe na uwadze, Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie ubezpieczonego, albowiem nie było podstaw do jego uwzględnienia.

Apelację od wyroku wywiódł ubezpieczony, zarzucając mu naruszenie:

- prawa materialnego przez błędną jego wykładnię, a w szczególności:

- art. 10 ust. 1 pkt. 3 . art. 184 Ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. nr 162, poz. 1118 z późniejszymi zmianami), poprzez przyjęcie, że powód nie wykazał 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, tym samym nie posiada prawa do wcześniejszej emerytury, ponieważ okres pracy w gospodarstwie rolnym wykazany przez powoda nie może być zaliczony do tego okresu,

- art. 6 pkt. 2 Ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, poprzez przyjęcie, że powód nie spełniał warunków uznania go za domownika , zgodnie z definicją ustawową,

- prawa procesowego, w szczególności art. 233 KPC poprzez przyjęcie dowolnej a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, polegającej na braku wszechstronnego rozważenia przez Sąd zebranego w przedmiotowej sprawie materiału dowodowego w zakresie ustaleń , że powód nie był domownikiem ponieważ wykonywał pracę na podstawie umowy o pracę , od którego to stosunku pracy nie odprowadzono składek na ubezpieczenia społeczne - a ustalenie to stanowiło podstawę do oddalenia odwołania.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie żądania wniosku powoda poprzez przyznanie powodowi prawa do emerytury oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania sądowego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego za dwie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

W uzasadnieniu skarżący podniósł, że art. 10 ust. 1 ustawy emerytalnej nie zawiera żadnego bliższego określenia rodzaju świadczenia, zatem przyjąć należy, że odnosi się on do każdej emerytury, a więc i tej w obniżonym wieku emerytalnym. Praca nie musiała być wykonywana w gospodarstwie rolnym rodziców osoby ubiegającej się o emeryturę lub innych członków jej rodziny (np. dziadków). Mogła też mieć miejsce w gospodarstwie innej, obcej osoby. W orzecznictwie sądowym ukształtował się przy tym pogląd, że taka praca musiała być świadczona ponad cztery godziny dziennie, aby można ją było zaliczyć do stażu emerytalnego. Powyższe okoliczności zostały wykazane i udowodnione w przeprowadzonym przed Sądem I instancji postępowaniem dowodowym.

W ocenie skarżącego, wskazane zaliczenie dotyczy także sytuacji, gdy okresy te nie wiązały się z pozostawaniem w ubezpieczeniu społecznym rolników, gdy miały miejsce przed powstaniem tego systemu (1.7.1977 r.). We wskazanym okresie nie było podstaw do odprowadzenia składek na ubezpieczenie społeczne. Artykuł 10 ust. 1 pkt 3 ustawy nie jest adresowany do osób objętych ubezpieczeniem społecznym z tytułu pracy w gospodarstwie rolnym, lecz reguluje kwestie stażu emerytalnego wymaganego od innych ubezpieczonych niż rolnicy, w którym okres pracy w gospodarstwie rolnym jest zaliczany wprost i traktowany jak okres składkowy niezależnie od uregulowań zawartych w ustawie o ubezpieczeniu społecznym rolników (wyr. SN z 6.1.2010 r., I UK 246/09). Zaliczeniu do wymaganego stażu pracy podlega zatem okres pracy w gospodarstwie rolnym bez potrzeby wykazania odprowadzenia składek na ubezpieczenie społeczne. Definicja domownika zawarta w art. 6 pkt. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników nie wyłącza wbrew twierdzeniu Sądu 1 instancji zaliczenia okresów pracy powoda w gospodarstwie rolnym do wymaganych okresów składkowych i nieskładkowych niezbędnych do otrzymania emerytury ponieważ powód wykonywał pracę w gospodarstwie rolnym swojego wuja ale nie był zatrudniony na podstawie umowy o pracę. W tym zakresie Sąd Okręgowy dokonał nieprawidłowych ustaleń faktycznych, naruszając dyspozycję art. 233 KPC.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy nie zasługiwała na uwzględnienie.

Ubezpieczony G. T. wniósł odwołanie od decyzji odmawiającej przyznania mu prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (dalej: „ustawy emerytalnej”). Wskazany przepis wraz z art. 32 ustawy emerytalnej oraz z przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (dalej: „rozporządzenia”), określają dla mężczyzn następujące przesłanki prawa do wcześniejszej emerytury: ukończony 60 rok życia, 25 letni ogólny staż ubezpieczeniowy, 15 letni okres pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przed 1 stycznia 1999 r. oraz nieprzystąpienie do OFE albo złożenie wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym na dochody budżetu państwa - w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem.

Spór stron sprowadzał się wyłącznie do oceny, czy ubezpieczony legitymuje się 15-letnim stażem pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze oraz 25-letnim stażem składkowym i nieskładkowym. Zakład Ubezpieczeń Społecznych zaliczył bowiem wnioskodawcy jedynie 24 lata 4 miesiące i 2 dni ogólnego stażu ubezpieczeniowego, natomiast nie zaliczył żadnego okresu pracy w warunkach szczególnych.

Sąd I instancji po przeprowadzeniu postępowania dowodowego z dokumentów oraz z udziałem świadków do stażu pracy w warunkach szczególnych zaliczył wnioskodawcy okres zatrudnienia od 15 sierpnia 1977 r. do 31 grudnia 1998 r. w (...) Zarządzie (...) w B., uznając, iż ubezpieczony spełnia przesłankę co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Sąd Okręgowy zgodził się jednak z organem rentowym, iż wnioskodawca nie spełnia wymogu 25 lat ogólnego stażu ubezpieczeniowego, a w rezultacie nie przysługuje mu prawo do wcześniejszej emerytury.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela wszystkie ustalenia i rozważania Sądu Okręgowego odnośnie spełnienia przez wnioskodawcę wymogu 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Z zeznań świadków oraz z akt osobowych wnioskodawcy z (...) Zarządu (...), o które zwrócił się Sąd w toku postępowania drugoinstancyjnego, wynika bowiem jednoznacznie, iż ubezpieczony w spornym okresie od 15 sierpnia 1977 r. do 31 grudnia 1998 r. pracował w (...) Zarządzie (...) w B. na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, stale i w pełnym wymiarze wykonując pracę wskazaną w wykazie A rozporządzenia w dziale VIII pod poz. 2.

Sąd I instancji ostatecznie także prawidłowo uznał, iż wnioskodawca nie spełnia wymogu 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych. Niemniej jednak zaznaczenia wymaga, iż nie były prawidłowe rozważania Sądu I instancji dotyczące okresu pracy w gospodarstwie rolnym wuja. Ubezpieczony wnosil bowiem o doliczenie mu do stażu ubezpieczeniowego okresów pracy w gospodarstwie rolnym brata matki, T. L., od 19 czerwca 1972 r. do 31 sierpnia 1972 r., od 18 czerwca 1973 r. do 31 sierpnia 1973 r. oraz od 13 maja 1974 r. do 31 sierpnia 1974 r.

Przypomnieć należy, iż zgodnie z treścią art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej, przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, traktując je, z zastrzeżeniem art. 56, jak okresy składkowe, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

Nie ma racji Sąd Okręgowy, jakoby zaliczenie wnioskodawcy spornego okresu wykluczało pozostawanie przez niego w stosunku pracy. W ocenie Sądu Apelacyjnego, zgromadzony materiał dowodowy nie daje bowiem podstaw do stwierdzenia, iż ubezpieczony pozostawał w stosunku zatrudnienia u wuja. Definicję stosunku pracy zawiera art. 22 § 1 k.p., zgodnie z którym przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

Z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie wynika jedynie, że ubezpieczony świadczył pracę, brak jednak jakichkolwiek podstaw do uznania, iż była to praca świadczona w warunkach opisanych wyżej, tj. pod kierownictwem pracodawcy, w miejscu i czasie wyznaczonym przez niego oraz za wynagrodzeniem. Skarżący przed Sądem Okręgowym zeznał bowiem, iż zarabiał u wuja, natomiast zeznając uzupełniająco przed Sądem II instancji

powiedział, iż nie dostawał żadnych pieniędzy. To jego mama umawiała się z wujem na zapłatę i ona dostawała od niego pieniądze. Ubezpieczony nie orientował się zaś w ogóle w tym temacie i na pewno nie umawiał się na wynagrodzenie.

Zaznaczyć należy, iż wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, gdyby postępowanie dowodowe wykazało w sposób jednoznaczny, iż wnioskodawca rzeczywiście pozostawał w stosunku pracy, dawałoby to podstawę do zaliczenia mu spornych okresów do okresów składkowych, bez względu na to, czy zostały za nie opłacone składki (art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy emerytalnej). W ocenie Sądu II instancji, ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika raczej, iż wnioskodawca umawiał się o świadczenie usług w gospodarstwie. W takim przypadku jednak wnioskodawca podlegałby ubezpieczeniu tylko gdyby pracował powyżej 6 miesięcy, co jednak w niniejszej sprawie niewątpliwie nie miało miejsca.

Niemniej jednak, trafnym był ostateczny wniosek Sądu I instancji, iż okresy pracy u wuja nie mogły zostać wnioskodawcy zaliczone jako okresy składkowe na podstawie art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej.

Zauważyć należy, iż wymogiem zaliczenia pracy w gospodarstwie rolnym na podstawie art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej nie jest spełnienie wymogu bycia domownikiem rolnika. Jak podnosił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 3 czerwca 2014 r. (III UK 180/13, OSNAPiUS 2015/10/139), z treści art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z art. 6 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników nie wynika, że aby móc uwzględnić przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy osoby w gospodarstwie rolnym po ukończeniu przez nią 16 roku życia, musi ona spełniać warunki do uznania jej za domownika w myśl art. 6 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

W wyroku z dnia 19 grudnia 2000 r., II UKN 155/00 (OSNAPiUS 2002 Nr 16, poz. 394), Sąd Najwyższy zasadnicze znaczenie w rozważeniu tego problemu przypisał odrębności systemów ubezpieczenia społecznego na podstawie ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia społecznego rolników, które zostały oparte na odmiennych zasadach podlegania ubezpieczeniu, finansowania i udzielania świadczeń. W związku z tym przepisy zawarte w tych ustawach, normujące możliwość wzajemnego uwzględniania okresów ubezpieczenia, należy uznać za przepisy szczególne (co ujawnia się w art. 20 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz w art. 10 ust. 3 oraz art. 56 ustawy o emeryturach i rentach), które wymagają ścisłego interpretowania i ostrożnego stosowania. Proszą wobec tego konsekwencją jest przyjęcie, że okres pracy w gospodarstwie rolnym według ustawy o emeryturach i rentach, mimo że nie jest okresem pracy sensu stricto, a przez podkreślenie, że chodzi o pracę po 16 roku życia, nawiązuje do okresu pracy w gospodarstwie rolnym wykonywanej przez domowników rolnika, czyli osoby mu bliskie, nie może być uważany za przewidziany w art. 6 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników okres ubezpieczenia społecznego domownika, zwłaszcza że sporne okresy pracy w gospodarstwie rolnym przed dniem 1 stycznia 1983 r. nie były okresami podlegania ubezpieczeniu społecznemu i nie była za nie opłacana składka na ubezpieczenie.

Przeciwko takiemu pojmowaniu okresu pracy w gospodarstwie rolnym przemawia także to, że art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach nie jest wyraźnie adresowany do osób objętych ubezpieczeniem społecznym z tytułu pracy w gospodarstwie rolnym (domowników) ani do osób zatrudnionych w gospodarstwie rolnym na podstawie umowy o pracę (pracowników); reguluje kwestie stażu emerytalnego wymaganego od innych ubezpieczonych niż rolnicy, w którym okres pracy w gospodarstwie rolnym jest okresem zaliczanym wprost, niezależnie od uregulowań z ustawy o ubezpieczeniu społecznym, i traktowanym jak okres składkowy (por. art. 10 ust. 1 ustawy). Implikuje to stwierdzenie niedopuszczalności stosowania (przez analogię) wobec osoby, o której mowa w art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach, kryteriów objęcia ubezpieczeniem domowników rolnika na podstawie art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz art. 2 pkt 2 poprzedzającej ją ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin. W szczególności chodzi o warunek pozostawania we wspólnocie gospodarczej z rolnikiem i stałości wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym. Analogiczny pogląd został wyrażony przez Sąd Najwyższy także w wyroku z dnia 6 stycznia 2010 r., I UK 246/09 (LEX nr 577822). Wypada dodać, że niedopuszczalność stosowania, w stosunku do osoby, o której mowa w

art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach, kryteriów objęcia ubezpieczeniem domowników rolnika oznacza również, że praca takiej osoby nie musi stanowić jej głównego źródła utrzymania.

Niemniej jednak, pomimo braku ustawowego wymogu bycia domownikiem w gospodarstwie rolnym dla zaliczenia okresu pracy w tym gospodarstwie jako okresu uzupełniającego, wykonywana przez wnioskodawcę praca nie może zostać uznana za pracę podlegającą zaliczeniu jako okres uzupełniający na podstawie art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej. Zgodnie bowiem z gruntownym orzecznictwem, do stażu ubezpieczeniowego - jako okres uzupełniający - może być zaliczona wyłącznie praca, która była wykonywana w wymiarze co najmniej połowy pełnego wymiaru czasu pracy, a nadto o charakterze ciągłym, co oznacza nastawienie ubezpieczonego na stałe świadczenie pracy w gospodarstwie rolnym (gotowość do jej świadczenia, dyspozycyjność) i odpowiadającą temu nastawieniu niezmienną możliwość skorzystania z jego pracy przez rolnika. Dlatego też negatywną przesłanką w omawianym zakresie staje się doraźna pomoc w wykonywaniu typowych obowiązków domowych, czy wykonywanie w gospodarstwie rolnym prac o charakterze dorywczym, okazjonalnie i w wymiarze niższym od połowy pełnego wymiaru czasu pracy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2000 r., II UKN 535/99, OSNP 2001 Nr 21, poz. 650; z dnia 4 października 2006 r., II UK 42/06, OSNP 2007 nr 19-20, poz. 292 z dnia 8 marca 2010 r., II UK 305/10, LEX nr 852557; z dnia 7 maja 2015 r., III UK 172/14, LEX nr 1746873).

Z przeprowadzonego w niniejszej sprawie postępowania dowodowego wynika natomiast, iż wnioskodawca w spornych okresach nie wykonywał pracy w warunkach opisanych powyżej. W przypadku wnioskodawcy prace u wuja była to praca wakacyjna i okazjonalna. Nawet jeśli pracował on codziennie powyżej 4 godzin (co jednak nie zostało w sposób niezbity wykazane), praca ubezpieczonego nie była istotną i niezbędną dla funkcjonowania gospodarstwa. Z zeznań samego wnioskodawcy wynika, iż jeździł do wuja nie dlatego, że jego pomoc była tam niezbędna, ale żeby popracować w wakacje i ulżyć finansowo swojej rodzinie. Pomagał on przy sianokosach, piklowaniu czy żniwach. Zajmował się także pielęgnacją warzyw w cieplarniach oraz zbierał owoce. Praca na gospodarstwie wuja była jednak zorganizowana tak, że jego domownicy radzili sobie sami wówczas, gdy ubezpieczony chodził do szkoły.

Zaznaczyć nadto należy, iż zeznania wnioskodawcy w toku postępowania pierwszo- i drugoinstancyjnego nie były spójne. Przed Sądem Okręgowym skarżący zeznał bowiem, iż zarabiał u wuja, natomiast zeznając uzupełniająco przed Sądem II instancji powiedział, iż nie dostawał żadnych pieniędzy. To jego mama umawiała się z wujem na zapłatę i ona dostawała od niego pieniądze. Ubezpieczony nie orientował się zaś w ogóle w tym temacie, jego zadaniem było wspomóc rodzinę, gdy ojciec zachorował, a potem zmarł. Pomimo niewątpliwie chwalebnych intencji wnioskodawcy, warunki w jakich świadczył on pracę nie pozwalają zatem na zaliczenie jego pracy u wuja jako okresu uzupełniającego na podstawie art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej.

Uznając zatem rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego za prawidłowe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację skarżącego.

SSA Grażyna Czyżak SSA Lucyna Ramlo SSA Michał Bober